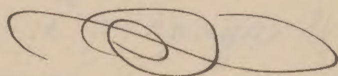
Swietlana Kartka Greckiej Historji



Powtórne Rządy p. Wenizelesa
obejmujące okres czasu od dnia
23 Sierpnia aż do 7go Pazdziernika 1915 r.

przez

Zygmunta Mineyki.



Powrót do władzy p. Wenizelisa.—

Wola narodu odniosła tryumf przez złamanie uporu Króla Konstantego i zmuszenie go do uległości warunkom konstytucyjnym.
Obawa utraty Tronu i narażenia się na nierówną walkę, gdyż rewolucja grecka zostałaby popartą interwencją na jej korzyść francuzko-angielską, przekonały Króla a jednocześnie propagandę niemiecką że, zorganizowany przez naczelnika Sztabu p. Dusmanisa, wojskowy zamach dla ustalenia gwałtem rządów despotycznych i zniesienia konstytucji poniesie haniebną porażkę.
Propaganda niemiecka przycupnęła a Król zmuszony został powściągnąć się w swej wyuzdanej pysze i zawiązać

stosunki zerwane przed 5iu miesiącami z p. Wenizelisem, odepchniętym od Tronu i po grubjańsku sponiewieranym.-

Był to jedyny sposób uniknięcia detronizacji.-

O wpływie potężnym Królowej i dąsaniu się kamaryli pałacowej zapomniano zupełnie, a Król, udając niewinnego baranka, kontentował się tylko utrzymaniem w porządku przestrzeganego ceremoniału,

Wszelka władza kierowania krajem została zlaną na barki odpowiedzialnego wybrańcy narodowego; Król zdecydował się jako nieodpowiedzialny - kontentować posiadaniem (tylko) drogocennego splendoru królowania.-

Tym sposobem, od dnia 23go Sierpnia ustaliły się powtórne rządy Grecją pod

kierunkiem p. Wenizelesa.

Kilkomiesięczne panowanie bezprawia, przekupstwa i orgji stronniczej, zainstalowanych przez p. Gunarysa, wywołało nieład i pogrążyło kraj w przepaść, z których wydźwignąć przyjął na siebie misję Pierwszy Minister p. Wenizelos, zachowując czujną baczność na możebność zrodzenia się nowej reakcji, gdyż nieprzyjaciel potężny Grecji nie usypiał. –

Chcąc zaprowadzić utracony porządek w zarządzie krajem, ustalić rególarne funkcjonowanie policji, zawiesić podziemne roboty propagandy i odreperować stan ekonomiczny Grecji, doprowadzony do banructwa, p. Wenizelos niezwłocznie zaprzęgnął się do żmudnej pracy. –

Musiał on także zająć się zredagowaniem

4.
pr
ny
w
pa
na
ud
ni
po
os
i
Ta
st
p.
uc
pot
ta
sk

projektu nowych praw do zawotowania, potrzebnych do ukrucenia nadużyć wolności prasy, w wypadkach jeżeliby takowa osmieliła się podkopywać podstawy konstytucyjne Państwa na rzecz despotyczny tendencji królewskich, udzielające Prokuratorowi prawo i obowiązek niezwłocznego ścigania złoczyńców, często podkupionych, jak to miało miejsce w ostatnich czasach z prasą Ateńską, która i obecnie nie przestała pozostawać grzeszną.

Zmieniła tylko ton arogancki i przycichła razem z p. Szenkiem, przejętym obawą ekstradycji, jakiej nie uniknie jeżeli uda się p. Wenizelisowi przycapać go na gorącym uczynku.–

Pewnem też pozostaje że p. Szenk nie potrafi znaleźć bezpiecznego schronienia, w takim wypadku, pod zasłoną opiekuńczych skrzydeł nawet Pary Królewskiej, która

ogarnia swoją opieką obecnie niektórych byłych Ministrów, znanych publiczności ze skandalicznych popełnione nadużycia, z pod której zostaną wytrąceni niezwłocznie po dokonanem zgromadzeniu dowodów ich winy, ażeby władze sądowe mogły powołać do odpowiedzialności, zastosowując odpowiednią karę.

26 Sierpnia na powtórnem posiedzeniu Ciała Prawodawczego uformowano biura przynależne, odkładając na dzień 30go bieżącego miesiąca dalszą pracę zajęcia się ustawodawstwem.

Tymczasem p. Wenizelos zajął się ustaleniem kwestji ekonomicznej, wchodząc w układy dla osiągnięcia potrzebnej pożyczki z Ambasadorami Francji i Anglji, ażeby zaopatrzyć się w porę w zapasy wojenne,

o które nie troszczył się wcale rząd poprzedni, chcąc pozostawić Grecję bezbronną, stosując się do recepty udzielonej przez niemców.—

Jednocześnie p. Wenizelos, chcąc uratować handel grecki od wielkich strat i stagnacji na jakie został narażony skutkiem nieustannych rewizji spowodowanych brakiem zaufania, któremu uległa grecja podczas rządów p. Gunarysa, porozumiewał się z Ambasadorem Angielskim nad wyszukaniem sposobu do uniknięcia tych rewizji, narażających handel na wielką stratę czasu i ogromne koszta przy wylądowaniu towarów i powtórnem ich naładowaniu.—

Skutkiem powyższych porozumień, postanowiono uorganizować ścisły dogląd, we wszystkich portach Grecji, przy ładowaniu statków, nie dopuszczając do przewozu przedmiotów należących do kontrabandy

wojennej, przy czem będą mogli brać udział specjalni urzędnicy Angielscy.—

Jednocześnie przedłożoną zostanie do niezwłocznego zawotowania Ciału Prawodawczemu nowa ustawa, określające drakońskie kary za przeprowadzanie kontrabandy wojennej.— Tym sposobem ożywi się znowu handel zabezpieczający swobodny dowoz i odpływ towarów pomiędzy Grecją i Państwami Poczwórnego Porozumienia,— a rewizja statków powoli ustanie zupełnie.—

Prawdopodobnie pozwolonem zostanie wysyłanie tytoniu i koryntów, głównych produktów obfitujących w Grecji i stanowiących jej bogactwo, do Austrji i Niemiec, drogą przez porty Holenderskie, pod warunkiem ażeby takowe pakowano w drewnianych pudełkach z deszczułek nie zaś we workach,

8.
z o
wac
cy
wr
mi
p.
str
pod
by
do
dar
po
car
M
ua

z obawy że nieprzyjaciel będzie mógł je używać - po napełnieniu ziemią - do robót fortyfikacyjnych.

Jest nadzieja że w krótkim czasie powróci zupełnie zaufanie do Grecji, jak to miało miejsce za poprzednich rządów p. Wenizelesa.—

Ponieważ na wodach greckich został dostrzeżonym około Patrasu i Santa-Mawry podmorski statek niemiecki, którędy odbywa się przewóz wojsk Anglo-francuzkich ~~do Ciesniny~~ przeznaczonych do Ciesniny Dardanelskiej, p. Wenizelos wydał rozkaz poszukiwania kryjówek z których zasycanym jest takowy.— Zapewna byty Minister od Marynarki p. Stratos mógłby udzielić dokładnych informacji.—

Były pierwszy Minister p. Gunaris, znajduje

się — nawet — w stanie upadku nie przestaje pozostawać uszczęśliwionym, gdyż potrafił stanąć na czele dosyć licznej opozycji, chociażby złożonej z licznych turków, trochę socjalistycznych żydków i rozlicznego gatunku wypłosków, uzyskanych ~~za mocy~~ za pośrednictwem płatnych, przez propagandę niemiecką agentów.

Trybunał przeznaczony do skontrolowania nadużyć popełnionych podczas wyborów i unicestwienia takowych, pomimo licznych instancji i krzyczących oskarżeń, zmuszony był wszystkie zatwierdzić, gdyż okazało się niemożebnem ugruntować, prawnie, zarzutów, pomimo tego że członkowie trybunału byli przekonani o popełnieniu szkaradnych nadużyć przed i podczas wyborów, które zostały misternie zakryte.

w r
tur
gło
pos
pło
org
zek
gre
nie
wied
prz

bya
sze
mi
ust
sa

Dzisiaj p. Gunarys zasiada na sali posiedzeń, w roli Baszy Sułtańskiego, otoczony gromadą turków, ustrojonych w czerwone myck na głowie z czarnym kutasikiem, z których jeden posiada biały turban - oznakę godności kapłańskiej - a wszyscy bez wyjątku należą do organizacji Młodo-tureckiej i mają obowiązek wszędzie i zawsze szkodzić interesom greckim i pozostawać do niej nieprzyjaźnie usposobionemi. Toż samo można powiedzieć o Żydkach z Saloniki, którzy nie przestają marzyć o panowaniu Austrjaków.-

Opierając się na powyższych elementach będzie tworzył opozycję p. Gunarys dzisiejszemu rządowi p. Wenizelisa, wywołując mitręgę podczas wotowania Sejmu nowych ustaw.- Udzielona, ~~nazwa~~ przez p. Gunarysa jego stronnictwu, nazwa „Narodowego"

wywołała ogólny pośmiech, gdyż jest widocznem że turcy i żydzi nie będą działać na pożytek narodowy grecki, ~~zasiadając~~ biorąc udział na naradach sejmowych tego Państwa. —

Jak by to nie było, p Gunarys czując się jeszcze dostatecznie silnym, a mając poparcie korony i propagandy nie traci nadziei prędkiego powrotu do władzy, nie przestając bruździć skrycie przez zakupioną prasę i zgrabnie działających agentów, ażeby siać niezgodę i szkodzić – gdzie się uda – na opinji publicznej p. Wenizelisowi.

Ponieważ zwykle się dzieje że wszyscy pretendenci – których liczba jest bardzo wielka – nie mogą być powołani do wzięcia udziału w zarządzie kraju i otrzymaniu oczekiwanych urzędów, za wynagrodzenie ich

usilnej i pożytecznej pracy na pożytek stronnictwa, Tutaj może się tworzyć grono niezadowolonych.

Chcąc wyzyskać tego rodzaju wypadek, propaganda starała się siać niezgodę w obozie Wolnomyślnych.–

Okazało się jednak że prawdziwy patryjotyzm zwyciężył prywatę, gdyż nikt dotąd nie powiększył obozu opozycyjnego.–

Królewska para razem ze swą kamaryllą znajdują się pogrążeni w stan rozpaczliwy, wysilając się nad wynalezieniem sposobów wydostania się z takowego, jako poniżającego ich wyniosłą godność, – bezkarnie gnieciona przez jakiegoś intrusa w osobie p. Wenizelisa.

Znane mu są dobrze powyższe zamiary i dla tego pozostaje bacznym ażeby zaprowadzić porządek i ustalić dobrze swoją władzę.

Z powodu ustępstw na rzecz Bołgarji, na które Grecja założyła protest a Serbja uległa woli i postanowieniu Państw Porozumienia, prasa grecka zakupiona przez propagandę niemiecką chce udowodnić w oczach tutejszej opinji publicznej że tego rodzaju decyzja Serbji obala zupełnie Traktat Bukaresztański, zawarty z potrzeby zachowania równowagi, uwalniającą Grecję od wszelkich zobowiązań i niebezpieczeństwa przelewu niepotrzebnego ~~przelewu~~ krwi, w wypadku gdyby Serbja była atakowaną przez Bołgarów albo sprzymierzonych z nimi Austrjaków i Niemców. Narażać się na nierówną walkę, bez racji i obowiązku który przestał egzystować, byłoby szaleństwem ~~na~~ jakie zdobyć się może tylko p. Wenizelos.

Występując w ten sposób prasa zakupiona stara się zaszkodzić na opinji

14.

pub
ja
mi
De
wy

nie
kó
u
że
zn
m
Tu
g
ki
ca
Ze
se

publicznej p Wenizelisowi, wiedząc że on, jako zwolennik polityki Państw Porozumienia, nie może zerwać przymierza z Serbją, przez co naraziłby Grecję na wystawienie ~~przez~~ i słuszną zemstę.

Propaganda czyniła wysiłki zmuszenia p. Wenizelesa do zerwania stosunków z Serbją za pośrednictwem rad udzielanych z Pałacu, wiedząc dobrze że wypadek tego rodzaju wtrąciłby znowu Grecję w objęcia ramion niemieckich, na pożytek Pangermanizmu, Turcji i sprzymierzonych z niemi Bułgarów. — Ale p. Wenizelos odrzucił wszelkie knowania propagandy i, nie zwracając uwagi na intencje pary Królewskiej, związał nierozłącznie, jeszcze bardziej ścisłe stosunki z Serbją, przez zakomunikowanie

za pośrednictwem Ambasadora w Atenach p. Baluchczyca Rząd jego w Niszy że Grecja chce ułatwić obecne stanowisko Serbji, uznając konieczność zastosowania się do decyzji odnośnie ustępstw na rzecz Bułgarji, pod warunkiem zachowania nietykalnemi żywotnych interesów greckich.
Rezerwa Grecji odnosi się do miejscowości Gewgeli, Dojranu i kilku innych, należących do Serbji, które wcinają się głęboko do posiadłości greckich i na ustąpienie których Grecja nie może się zgodzić, gdyż narażiłaby przez to posiadanie Saloniki.– Kraje powyższe mogły znajdować się tylko w rękach sprzymierzonego ~~kraju~~ Państwa, jakiem jest Serbja.– Jednocześnie p. Wenizelos oświadczył p. Baluchczewiczowi że: Jeżeli

Rząd Serbski nie jest w stanie utrzymać w swem posiadaniu okolic Gewgeli i Dojranu, Grecja ma pretensję ażeby do niej zostały przyłączone takowe, z powodów nacjonalistycznych, politycznych i wojskowych, oczem zostały także zawiadomione Państwa Porozumienia.—

Działo się to dnia 31 Sierpnia.—

Także uczynioną została uwaga ażeby styczność graniczna Grecji z Serbją nie uległa zmianie.

Pan Baluchczyc niezwłocznie zawiadomił Serbję o powyższej decyzji Rządu Greckiego.—

Król dowiedział się po niewczasie o powziętej decyzji powyższej przez p. Wenizelosa, ~~bez~~ który, wiedząc dobrze że się narazi na upartą opozycję, chciał powoli dać do

17

zr
lo
wi
nc

la
wq
u
Te
K
zr
p.

A
m
"J
+

zrozumienia że rządy kraju spoczywają w rękach władzy odpowiedzialnej a nieodpowiedzialna posiada tylko klejnot królowania.—

Jakoby Król pienił się ze złości, kamarylla wyrażała huczno chęć do czynnego wystąpienia dla ukarania impertynencji uczynionej przez p. Wenizelosa, ażeby uzyskać łaskawsze względy i lepiej przypodobać się Królowi i Królowej, a Ambasada Niemiecka zrozumiała że nie łatwo jest pokonać p. Wenizelosa.—

Jeszcze dawniej, na czynione pokusy przez Ambasadora Niemieckiego do zerwania przymierza z Serbją, p. Wenizelos odpowiedział że: „Grecja jest za małą ażeby mogła popełnić tak wielki akt spodlenia siebie”.—

W prasie Ateńskiej zakupionej przez

18.
ps
gr
dz

ty

dy
po
ty
go

dz
un
do
Ta
st
co

propagandę radzono, dnia 2 Września, ażeby Grecja wzięła udział z Bułgarją w napadzie na Serbję w celu jej rozebrania.
Podobny czyn byłby prawdziwie zgodnym tylko z uczciwością niemiecką.—
W tejże prasie proponują wejście w układy ze zwycięzkiemi niemcami dla zawarcia pokoju, który zabespieczy Grecji nie tylko nietykalność ich granic ale też różnego rodzaju pewne, a nie fantastyczne, korzyści.—
1[e] Września.
Rząd obecny Grecki postanowił wprowadzić w wykonanie potrzebnych środków dla ukrócenia kontrabandy wojennej, stosownie do zawartego już ~~pamiętnego~~ z Anglją układu. Skutkiem czego ustaną rewizje statków greckich i handel zostanie powoli ustalonym, na pożytek bogactwa

kraju i uniknięcia zagrażającej mu nędzy.

Wczoraj został podpisanym układ przez p. Wenizelesa i Ambasadora Anglji p. Ser Elliota, — skutkiem czego zostali wysłani do Saloniki dwaj wyżsi urzędniki, grecki i angielski, ażeby uregulować tam potrzebną ~~tranzitu~~ kontrolę tranzitu towarów przeznaczonych do Państw neutralnych i niedopuścić ażeby kontrabanda drogą przez Bólgarję praktykowała się dowolnie — jak to miało miejsce za czasów panowania p. Gunarysa — do Turcji.—

Po uregulowaniu odpowiedniej służby obydwaj ci urzędnicy powrócą do Aten, dla objęci ich dawnej posady a jednocześnie do wszystkich portów i tamożni zostaną wysłani wyborowi ~~i wierni~~ urzędniki tylko greccy ażeby niedopuscić

20.
do
wi
st

w

ur
od
za

zup
gdy
się
pr
gr
ba

daszą praktykę kontrabandy praktyko-
wanej na pożytek turków i podwodnych
statków niemieckich.-

Akcentuję tutaj że do zaprowadzonej
w czynność kontroli użyci są wyłącznie
urzędnicy greccy, gdyż opozycja p. Gunarysa
odważyła się insynuować że p. Wenizelos chce
zaprowadzić w Grecji nową kontrolę obcienną.

Dzisiaj Państwa Porozumienia zachowują
zupełne i nieograniczone zaufanie do Grecji,
gdyż wiedzą dobrze że takowa poznała
się dobrze na fałszywych jej ~~nieprzyja~~
przyjaciołach i że wysłane na morza
~~greckie~~ liczne ~~tor~~ je torpilowce greckie,
bacznie będą pilnowały ruch wszelkiej

21.
ko
ne
r
d
i
o
m
p
s
n
n
/
j
u

kontrabandy, bez potrzeby ulegania ościennej kontroli.–

Nie upłynęło jeszcze dzięć dni czasu od rozpoczęcia się rządów p. Wenizelisa i potrafił on przywołać do życia upadłą już na duchu i zostającą w objęciach śmirci moralnej nieszczęśliwą Grecję, uwalniając ją ze szponów niemiemieckiego ohydnego potwora..

Obecnie statki greckie swobodnie krążą po przestrzeniach morza, a chorągiew ich serdecznie jest witaną, nie ulegając więcej poniewieraniu praktykowanego podczas panowania poprzedniego rządu.

Ład i porządek zostaje zręcznie zaprowadzanym a winni spowodowanego rozstroju i dezorganizacji zostaną przykładnie ukaukarani; złodziejstwa będą wykryte.

Już na sali posiedzeń byli oskarżani za

nadużycia, ~~byli~~ ministrowie Stratos i Tsaldary i nie udało im się, pomimo sprytnych wykrętów, obronić się od zarzutów.- -

Na posiedzeniu Ciała Prawodawczego dnia 5 Września zawotowane zostały wszystkie, ~~naglące~~ ustawy, potrzebne do uregulowania potrzeb naglących i, na propozycję pierwszego Ministra, ~~zostały~~ odłożono na dzień 28 Października dalszy ciąg pracy prawodawczej.-

Podczas ~~p.~~ tej zwłoki Ministrowie będą mieli czas przygotować materjał nowych ustaw do zatwierdzenia Izby.-

Opozycja zostaje niezadowolona z powodu zawieszenia posiedzeń, gdyż traci sposobność intrygować i bruździć w postępie pracy reorganizacyjnej przedsiębranej przez p. Wenizelosa —

Urzędnik telegraficzny, towarzyszący
p. nie Petrucopulę, zawiadomił* Ambasadę
Niemiecką, w nocy dnia 5go Września, że
dwaj urzędniki wyżsi, zostający na służ-
bie telegraficznej przy Ministerjum Komu-
nikacji, z których jeden jest mężem pani
Petrucopuli, pełniącym służbę szefa biora,
a drgi nazywa się Walwim i pełni funk-
cję Jeneralnego Inspektora, udzielali w odpi-
sie a nawet w oryginałach depesze cyfro-
wane Ambasady Niemieckiej na użytek Am-
basad Rosyjskiej i Francuzkiej, - za
pośrednictwem korespondentów do dzien-
nika Moskiewskiego „Rzecz" p. Papa i fran-
cuzkiego p. Marton, którzy udzielali w
zapłacie każdemu z urzędników greckich

po 500 franków co tydzień. – dostarczanych przez reprezentanta wojskowego przy Ambasadzie Rosyjskiej, półkownika p. Lewkowicza.

Dowolne i skandaliczne funkcjonowanie propagandy niemieckiej w Atenach, za czasu pięciomiesięcznego zarządu krajem przez Gunarysa, Stratosa, Baltadżego etc. musiało zrujnować wszelki porządek i wpłynąć zabójczo na demoralizację nawet wyższych urzędników, którzy, widząc że się otworzyła ~~złota~~ epoka złotego wieku dla wszystkich prawie tutejszych dzienników beskarnie, chcieli także powiększyć swoje dochody. – Skutkiem czego, z łatwością udało się półkownikowi Ambasady Rosyjskiej uzyskać świadomość dyplomatycznych sekretów niemieckich i przez długi przeciąg czasu korzystać z takowych. –

Dwaj urzędniki telegraficzni i obaj korespondenci zostali aresztowani niezwłocznie.– Podrzędny zaś urzędnik telegraficzny Legaki został zawieszony na służbie, gdyż udał się z donosem do obcej Ambasady wtenczas gdy obowiązkiem jego było zawiadomić władze krajowe o dokonywanych nadużyciach.

Ponieważ podejżenie że i Legaki pozostaje na służbie szpiegowskiej niemieckiej nie mogło być sprawdzonem pozostaje on dotąd na wolnej stopie.

Ciekawym jest fakt że razem z Legakim udała się z donosem do Ambasady Niemieckiej także i żona. Petrocopulesa oskarżając ~~to~~ swojego męża o złodziejstwie depesz niemieckich i austrjackich, w dowód czego przyniosła parę egzemplarzy takowych ~~świeżo~~ ze znajdujących się ~~na~~ licznie składzie w jej

mieszkaniu.

Okazuje się że Legaki jest przyjacielem domowym Petrocopulesa a jednocześnie kochankiem jego pani. Para ta, – powiadaję, – uważając że kradzież depesz należy do zdrady stanu, chciała w ten sposób uzyskać rozwód, gdyż żona zazdrosnego za tego rodzaju winę ma prawo wchodzić w nowe małżeńskie związki.

Z kradzieżą depesz łączy się zatem i dramat, w którym wybitną rolę gra kobieta znana w Atenach z cudownej piękności.

Gotowa jest ona poświęcić wszystko dla dogodzenia swoim kaprysom, a będąc niewierną swojemu mężowi, który umiał jej przebaczać, żądała od niego zachowania przykładnej wierności, doprowadzając go do stanu nikczemnego narzędzia. – Na niewierność swej żony stał się on zupełnie obojętny;

chciało mu się tylko zachować ją zawsze przy sobie i dla tej racji odmawiał jej udzielenia rozwodu, ażeby mogła ~~wyjść za mąż za~~ połączyć się legalnie z Legakim, jego domowym przyjacielem.—

Upór męża stał się przyczyną że oskarżyła go o zdradę stanu, mając nadzieję że zostanie skazanym na ~~[illegible]~~ dożywotnie więzienie.—

Obecnie kobieta ta posiada 33 lat wieku, jest matką trojga dzieci z których najstarszą jest córka Joanna piętnastoletnia, także bardzo ładna. Przywiązaną jest ona do ojca, gdyż wyrzuca ~~jej~~ matce otwarcie winę popełnionej zbrodni i zakompromitowanie całej rodziny, której zagrodziła uczciwą przyszłość.—

Badanie oskarżonych trwa już od

dwuch dni. Petricopulos przyznał się do winy a Walwi udaje niewinnego i zapiera się uporczywie o braniu udziału w kradzieży depesz, pomimo wielkiego nieporządku egzystującego w jego biórze, gdzie skonstatowano brak wielolicznych depesz, nietylko niemieckich, austrjackich, ale Króla, Królowej, innych ambasad i rządowych.

Władze sądowe i administracyjne zajęły się zbadaniem sprawy i przykładnym ukaraniem winnych.-

Ponieważ w dziennikach Ateńskich była poruszona kwestja udziału Ambasady Rosyjskiej i Francuzkiej w dokonanej kradzieży depesz, Ambasadorowie takowych złożyli niezwłocznie wizytę Ministrowi Spraw Zagranicznych p Wenizelisowi oświadczając oficjalnie że nie pozostają w związku

z powyższą sprawą.

Zapewne wszystko się zakończy się na tem że oficer przyłączony do Ambasady Rosyjskiej będzie zmuszony opuście Ateny a dwaj korespondenci zagranicznych dzienników zostaną z tąd wypędzeni. Słusznie by też było ażeby jednocześnie dano odprawę od dawna już zagospodarowanemu w Grecji baronowi Szenk. –

Propaganda niemiecka nie zasypia, starające się wyzyskać wszelką okazję do wywołania gmatwaniny i nieporządków, ażeby przeszkodzić ustaleniu się coraz bardziej ścisłych stosunków Grecji ze związkiem czterech Państw Porozumienia. Dla tego, posiadając do dowolnego rozporządzenia zakupioną już od dawna prasę grecką, która nosi tylko nazwę takiej a właściwie jest niemiecką,

puszcza w kurs podejźenie o egzystencji propagandy Państw Porozumienia, kierowanej niby-to przez Francuzką Ambasadę zostającą w porozumieniu z rządem p. Wenizelesa, którego oskarżają o udzielenie nawet klucza potrzebnego do odczytywania depesz cyfrowych.— Niektóre z tych dzienników radzą ażeby Rząd Niemiecki zajął się na serjo wydeklarowaniem sytuacji, rzucając podejźenie że Rząd obecny wpływa na władze sądowe ażeby zatrzeć sprawę przekupstwa, przedstawiając ją w fałszywym świetle.

W dziennikach propagandy podają też nietylko niedokładne ale zupełnie fałszywe wieści o wyznaniach — niby to — objawianych przy badaniu oskarżonych odnośnie do osoby świeżo przybyłego do Aten Ambasadora Francji i do p. Bertranda byłego Konsula

Jeneralnego na wyspie Krecie

Dla usunięci zadanej obrazy zmuszony został Prezydent Ministrów p. Wenizelos złożyć oficjalną wizytę Ambasadorowi Francji, celem zażegnaniu szkandalu wywołanego przez aroganeję - niby to - greckiej prasy. —

Nie ulega wątpliwości że w narodzie greckim egzystuje wielka sympatja do Francji, skutkiem czego telegraficzni urzędniey, udzielający na pożytek Państw Porozumienia sekretne depesze niemieckie, mogliby liczyć na sympatję opinji publicznej i sędziów jeżeliby udzielali takowe bezinteresownie i bez zapłaty. Wobecnym zaś położeniu uważani są oni jako zwyczajni zbrodniaże i zostaną ukarani przez władze sądowe stosownie do popełnionej winy, o co domaga

się – już od dzisiaj – uporczywie opinja publiczna.

Okaże się też niebawem że żadna inna Ambasada w Atenach nie posiadała swojego Szenka i niezapełniała tutejszego rynku luidorami, rublami albo też szelinami; kursowały i kursują tu tylko obficie marki niemieckie. – Zakupienie urzędników telegraficznych jest przedsięwzięciem prywatnym i bardzo sprytnem – zapewne – Pułkownika p. Leokowicza, uzyskanem także tanim kosztem, zaledwie za wartość kilku tysięcy franków, wtenczas gdy propaganda niemiecka sypie miljonami, opłacając prasę, Ministrów i całej zgraj szpiegów rozsianych na wszystkich punktach i zakątkach Grecji. –

Z wiadomości udzielanych przez p. Leokowicza mogły korzystać wszystkie

Ambasady możliwe, nie posiadując szczególniejszych propagand, i za darmo, gdyż p. Lewkowicz, jako bogaty szlachcic, od nikogo nie przyjął by zapłaty.—
9go Września, po przesłuchaniu obrony Petracopulu urzędnika telegraficznego i Papa korespondenta, instrukcja zgodnie z prokuratorem zadecydowali ich uwięzienie.
Jutro mają być przesłuchani inni obwinieni w dokonanej zbrodni.—
#
Dnia 6go Września przybyła do zatoki Kissamu, na wyspie Kretę, łódka angielska z 18tu ludźmi załogi handlowego statku, zatopionego przez podmorski statek niemiecki, na wodach greckich w pobliżu wysepki Gajdy.
Jednocześnie do wyspy Elafronisi przybyła inna łódka z resztą załogi zatopionego angielskiego statku składającej się z 14tu

majtków i kapitana.

Konsul Angielski Rancj założył protest, składając winę i odpowiedzialność za poniesione szkody na karb Rządu Greckiego, gdyż zatopienie statku zostało dokonane na jej wodach w odległości mniejszej czterech mil od wybrzeży wysepki Gajde które powinny być strzeżone przez jej właściciela.—

Zapewne że za ten wypadek nie będzie odpowiedzialnym p. Wenizelos, a chyba tylko poprzedni rząd grecki, ułatwiający niemcom ich zagospodarowanie się w tutejszym kraju.—

~~27 Września.~~

~~Mieszkańcy Aghia Sarandy i jej okolic~~

W dzienniku „Peloponnisos” wychodzącym w Patrasie poruszoną została kwestja Polska w artykule zatytołowanym: „Polska w Rossyjskiej Dumie” ogłoszonym dnia 7go Września przez p. Sakellarjo, jednego z jego redaktorów, którą podaję w tłómaczeniu: „Podczas jednego z posiedzeń Rossyj-
„skiej Dumy Hrabia Bobrynskij wypowiedział w
„sposób wzruszający doznaną boleść narodu
„Rossyjskiego z powodu zajęcia Warszawy
„przez Niemców i utraty stolicy Polskiej jako
„też i Polski całej.—
„ Następnie deputat Polski p. Szembeka od-
„powiedział głosem podniesionym że: boleść
„spowodowana powyższą utratą jest wiel-
„ka ale nadzieja powrotu lepszych dni
„dla Polski, zajmującej pozycję w wielkiej

„rodzinie słowiańskiej, nieprzestanie podtrzy-
„mywać ducha tego nieszczęśliwego narodu.„
„ 'Boleść wyrażona przez Rossyjskiego depu-
„towanego jest zrozumiałą, ale takoważ
„okazana przez Polaka wydaje się nam
„dziwaczną!

„Kto obeznany jest ze stanowiskiem politycz-
„nym Polski i narodowem ich zapatrywaniem
„zmuszonym zostanie sądzić że w duszy
„Polaków zagasły już patjotyczne uczucia
„i zapomniane zostały znajomości o ich
„historycznej przeszłości; - że posiadają w
„sobie krao słowiańską i słowiańskie uczucia.

„Ale podobne zapatrywanie nietylko
„jest mylnem ale stanowi wielki błąd.

„Polacy byli i pozostali nadal Polakami, zacho-
„wując nie skalane ich narodowe sumienie i
„nadzieję oswobodzenia się z niewoli i powrotu
„do życia Polskiego Królestwa.
„ Od licznych wieków egzystowała głęboka
„ sprzeczność rozdzielająca od siebie naród
„Polski od Rossyjskiego. Wojny nie ustawały po
„między niemi. Polacy potężni począwszy od 15go
„wieku, walczyli z powodzeniem z Bojarami i Cara-
„tem Rossyjskim, ale pod koniec 18go stolecia
„wewnętrzne zamieszki osłabiły potęgę Pol-
„skiego Królestwa, jako też jego wartość moralną.
„ Rossja skorzystała z tej okoliczności i doko-
„nała rozbior Polski.-
„ Rossja znalazła się w obec dwóch elementów
„ składających Polskę: arystokrację i ludność
„ agrarną. Prześladowała arystokrację i
„ inteligencję w sposób dziki i niepohamowany.

„Pokonfiskowała ich posiadłości a właścicieli w części wy-
„mordowała innych zaś wygnała na Sybir.–
„ Względem agrarnej ludności z początku
„zachowała się wspaniałomyślnie, rozdzielając
„pomiędzy nię zagarniętą własność od boga-
„tego stanu, ażeby usposobić dobrze do
„Rossyjskiego Rządu.–
„Ale pod względem języka i obrusie-
„nia Rossja okazała się nieubłaganą.
„ Ścigała nielitościwie mówiących po
„polsku.
„ Propaganda rosyjska wysilała się
„ażeby przekonać Polaków że są Słowia-
„nami, tak samo jak to czyniła sta-
„rając się, za pomocą przekręcenia fak-
„tów historycznych, udowodnić Grekom
„że nie są potomkami hellenów lecz Sło-
„wian, czyli że Grecy są braćmi Rossjan

„z krwi i wiary.
„ Ale prędko sumienie Polskie ocknęło
„się: wywołali powstanie w 1839[x] i 1863, chcąc
„odzyskać ich niepodległość, ale takowe
„zostały zagaszone ich własną krwią.
„ Od tej pory Polacy zdecydowali się mil-
„cząco ulegać Rossyjskiemu ciemiężstwu.
„ Wielu jednak z nich znalazło interes ko-
„żystać z Rossyjskiego panowania, jak to
„zwykle się dzieje u narodów pokonanych.
„ Pomiędzy takiemi trzeba zaliczyć deputa-
„ta Szembeka, wyrażającego się z boleścią
„o zdobyciu Polski przez Niemców i wygłasza-
„jącego nadzieję że Pololska nie zdradzi sło-
„wiańskiej rodziny. Należy jednak rozumieć

x Okazuje się że p. Sakellarjo zasłyszał tylko
o Polsce a jej historji nie studjował, gdyż
przekręca fakta i hronografię.. Jako grek nie
przestaje zachowywać uczucie przyjazne do Polski –

„że mowa Szembeki nie stosuje się do zapa-
„trywania Polaków ale tylko pewnemu ich
„odłamkowi, który z powodu osobistych ko-
„rzyści dał się obrusić. –
„ Polacy pozostają niemi i kryją się z obawy
„ możebnego powrotu Rosjan do władzy.
„ Skoro zaś przekonają się że Rossyjskie
„panowanie zgasło niepowrotnie, wtenczas
„nauczą Szembeka jak myślą i jak czują
„Polacy. – podpisano M. G. S. –

Na powyższy artykuł odpowiedział
dnia 8go Września w dzienniku „Neologos
Patron" mój syn Stanisław, Dr Medycyny i
Dyrektor Szpitala dla małych dzieci. –
Oto tłomaczenie tej odpowiedzi:
„Polacy i Polska"
„Szanowny panie M. G. Sakellarjo
„ W dzienniku „Peloponissos" drukowanym pod

„wczorajszą datą, odczytałem wasz artykuł:
„Polska w Rossyjskiej Dumie". – Nie ma wątpli-
„wości że takowy ~~wypowiadło~~ ~~przepotnio~~ przyjęty
„~~ny~~ jest przyjaźnem uczuciem do Polski,
„zawiera jednak niektóre niedokładności,
„jakie postaram się sprostować.
„ Prawdą jest że Polski naród nie prze-
„stał dążyć do odzyskania swej wolności
„ani na chwilę, jako też, pozostając w
„więzach ciężkiej niewoli, nie zapomniał
„o swojej wielkiej przeszłości i postępował
„równolegle z ~~postępem~~ innemi narodami
„w cywilizacyjnym postępie świata, nie
„pozostając w tyle w rozwoju znajomoś-
„ci filologijnych, filozoficznych i artystycz-
„nych. I dla tego niezabrakło do dziaj
„tej nieszczęśliwej Polsce wielkich pisarzy,
„takich że poetów i artystów w muzyce,

„malarstwie i źeźbiarstwie.
„ Marzeniem 25 miljonowej Polski jest wys-
„kanie niepodległości. A jeżeli oni nie chcą
„ulegać barbażyńskiej niewoli Rossyjskiej,
„tem bardziej wstrętną i znienawidzoną
„jest ona w rękach cywilizowanych niem-
„ców, gdyż pomimo ucisku Rossjanie nic
„potrafili ~~jch~~ Polaków obróżić, wtenczas
„gdy niemcy nie przestają ich niemczyć.—
„ Polacy tylko od Austrjaków osiągnęli
„otrzymać pewne przywileje wolnościowe,
„gdyż uniwersytety i szkoły polskie
„mogą tam funkcjonować, posiadając
„własny sejm. Bywało też że polacy
„byli pierwszemi Ministrami i Kanclerza-
„w Austrji, a zwyczajnych Ministrów nigdy
„nie brakuje w Wiedeńskim Rejchsracie.—

2. Syn mój zapomniał o Litwie i Lubelskim.

„W Niemczech zaś inaczej się dzieje,
„gdyż tam żadna szkoła Polska nie
„egzystuje, a, jeżeli gdziekolwiek skrycie
„funkcjonujące zostały wykryte, policja
„kasowała je w arogancki sposób.–
„Małe dzieci ćwiczono i tyranizowano w
„nieludzki sposób a nauczycieli karano
„więzieniem.–
„W Niemieckiej Polsce, którą zamieszkuje
„około 8 milionów polaków,[3] zabroniono na
„mocy prawa kupować polakom własnoś-
„ci ziemskie, które mogą być sprzeda-
„wane tylko niemcom. Urzędnikom, Ofi-
„cerom i podoficerom polakom, zostającym
„na służbie niemieckiej zabroniono że-
„nie się z ich rodaczkami; wolno im tylko

3. Syn moj nieposiada dokładnych wiadomości o położeniu i liczbie polaków pod zaborem Pruskim.–

„wchodzić w związki małżeńskie z niem-
„kami, w celu germanizacyjnym.—
„ Taką jest gorzka prawda, kochany p. Sakellarjo.
„ Ale nie jest prawdą że Polacy nie są Słowia-
„nami; prawdopodobnie Rossjanie nie należą do
„nich, stanowiące inną w późniejszych czasach
„przywleczoną rasę, która przyjęła wszy-
„cie język słowiański, a alfabet od Greków;
„tak samo stało się i z Bołgarami któ-
„rzy są Hunno-Tartarami zesłowiańszczonemi.—
„ Polacy są prawdziwemi Słowianami, za wyjąt-
„kiem Litwinów, którzy posiadają odrębny język
„a sympatją tylko łączą się co jedno z Polakami.—
„ Polacy, Sławonie, Mazurosi, Czesi, Kroaci i Serbi
„są czystego pochodzenia słowiańskiego; nie-
„nieznaczne też różnice zachodzą w ich mowie.
„ Widziałeś zapewne p. Sakellarjo w dzisiejszych
„depeszach telegraficznych że Niemcy transportują

„Warszawska Biblioteką do Berlina.
„ W ręce jakiegoż narodu popadła w niewolę niesz-
„częśliwa Polska?[4]
„ Jeżeli dzisiejsza wojna była plagą dla całego
„ świata, dla Polski sprowadziła ona zagładę,
„ ale posiadamy wiarę że z pod jej popiołów wy-
„ rodzi się Feniks wolności na potępienie trzech
„ caratów które ją uciemiężyły.

podpisany Stanisław Z. Mineyko.

Dnia 9 Września p. Sakellarjo znowu wystąpił w jego organie z nowym artykułem pod zagłówkiem „Polacy i Polska", którego podaję poniżej w tłomaczeniu:

„Szanowny p. Mineyko

„ Przeczytałem przeróbki wasze celem sprostowa-
„ nia popełnionych -jakoby- omyłek w poprzednim

4. Należy wiedzieć że p. Sakellarjo jest opłacany przez Propagandę Niemiecką a dziennik „Peloponnisos" jest organem byłego premiera Ministrów p. Gunarysa.

41.

datą ~~8 go Września wczorajszą wasz artykuł~~

„ moim ogłoszeniu o Polsce i Polakach.
„ Ależ ja nie utrzymywałem że Polacy będą zado-
„ woleni z Niemieckiego panowania, ażebym mógł
„ być oskarżony o niedokładność. – Powiedziałem
„ tylko że w mowie deputata polskiego Szembeka
„ wypowiedzianej w Rossyjskiej Dumie nie zostały
„ wyrażone dążności Polskiego narodu, ale tylko
„ tych niewielu polaków którzy znajdują interes
„ pozostawać nadal pod Rossyjskim panowaniem.
„ Sformowanie się Polski w Królestwo zali-
„ czam do najgorętszych mych życzeń z wielu
„ powodów, z których jeden godzi się z mojem
„ przekonaniem że Polskie Królestwo będzie
„ stanowić gwarancję dla politycznej swobody
„ Europy i politycznej egzystencji dla Grecji.
„ Jako grek, marzący o zjednoczeniu Grecji
„ w wielką całość i walczący o to, przecież
„ nie mogłem życzyć ażeby Polska uwalniając się

„z jednej niewoli miała popadać w drugą.
„ Przeciwnie, posiadam zapatrywanie filo-
„zoficzne względem niezależnej Polski, opiera-
„jąc się na tem że, niebędąc kosmopolitą,
„ani też zwolennikiem wielkich koncentracji,
„uważam rasową odrębność za najwyższe
„prawo Boskie, stanowiące różnobarwność w
„naturze.. Niezależność rasowa jest rę-
„kojmią postępu i odbiciem Boskości w zew-
„nętrznej egzystencji świata.
„ Jakże byłoby możebnem w obec tego rodza-
„ju przekonań ażebym popierał przechodze-
„nie Polskiego narodu z rąk jednego pa-
„na we władanie drugiego?–
„ Nie ma wątpliwości że nie ocenili ście
„mnie w sposób odpowiedni.–
„ Druga wasza uwaga że Polacy ulegli
„cięższej przemocy od Niemców aniżeli od

„Rossjan, pozwolcie mnie że nie zastosuję się do
„waszych zapatrywań. Jeżeli Rossjanie nie
„potrafili obrósić Polaków, nie można powie-
„dzieć że nie przedsiębrali tego dzieła.
„ Nie doprowadzili do skutku, gdyż dążności
„ich rozbiły się w obec olbrzymich uczuć na-
„rodowościowych Polski.-
„ Rossja utrzymywała Wice Króla w Warszawie
„aż do 1862, kiedy wybuchło nieudałe, powstanie pod do-
„wództwem Langiewicza, dające pretekst Ros-
„sjanom do zniesienia powyższej władzy, przy-
„pominającej Polakom utraconej ich Królew-
„stwa, zamieniając ją na prefektury i zwyczajne gu-
„bernje, na które został rozdzielony kraj.
„ Względnie do ucisku, obrusienia i zabronienia
„używalności języka w ciągu całego czasu aż
„do 1839 r, wszyscy historycy i filozofi historyczni
„zgadzają się że rząd Rossyjski zachowywał

„ się dziko[5] względnie do Polaków.
„ Rozmawiałem z wielu polakami będąc w Rossji
„ i włosy powstawały mnie na głowie z dozna-
„ wanego wzruszenia, słuchając opowiadania o
„ popełnionych gwałtach; kontynuowałem bada-
„ nia będąc w Atenach o Polsce i proszę was
„ ażebyście wykazali mnie wielu polakom
„ ucięli głowy niemcy, wielu ich uwięzili, wielu
„ i w jaki sposób skazali na wygnanie i
„ wiele pokonfiskowali własności?
„ Ażebym wykazał wam wielu polaków
„ skazali Rossjanie na śmierć, wielu uwięzili
„ albo skazali na Sybir.—
„ W sądzie waszym nie ulegajcie wpływom
„ łagodniejszego zachowania się Rossji względem

5. Widocznem jest że p. Sakellarjo, zasłyszał coś tylko o Polsce i jej stosunkach, co mu pozwala przekręcać fakta i chronologię.—

" Polski. Nieliczne wolności które zostały jej
" udzielone zawdzięczane są tylko polskim pow-
" staniom[6] i silnie stawianym odporze przez
" wygórowane uczucie narodowe.–
" Azaliż po wkroczeniu obecnem Niemców
" do Warszawy nie ogłosił Car ukazu przyrzekające
" udzielenia autonomji dla Polski.?
" Wkrótce zostanie sprawdzonem czy pod wpły-
" wem wolnościowych postępów Rossji, czy też
" pod ciężarem niemieckiej maczugi, przypom-
" niała ona o potrzebie zastosowania praw
" autonomicznych w Polsce po upływie 150ciu
" lat czasu?
" Co się tyczy Słowiańszczyzny macie rację.
" Polska jest Słowiańską a Rossja nie jest
" taką.
" Ponieważ wszyscy dzisiaj uważają Rossję jako

6. P. Sakellarjo nie wie że upadek każdego powstania sprowadzał największe klęski na Polskę.

" słowiańską, mówiąc że Polska nie jest
" taką, chciałem wykazać że pomiędzy temi
" dwoma narodami egzystuje wielka różnica
" i że Polska nie jest słowiańską[7] a zatem i
" nie Rossyjską.- W tem egzystowała mo-
" ja niedokładność. Z uszanowaniem.

Podpisany M. G. Sakellarjo

Dnia 10 Września w „Neologo Patranskim"
p. Stanisław Mineyko dał p. Sakellarjo nas-
tępującą odprawę:

„Szanowny p. Sakellarjo.

" Z przyjemnością widziałem w waszej
" odpowiedzi że zgodziliście się ze mną o

7. Pan Sakellario znanym jest jako wykręt-
acz wytrawny i złej wiary indywiduum.-

„ o słowiańskim pochodzeniu Polaków i że
„ Rossjanie nie są niemi, – gdyż stosownie
„ do pozawczorajszego waszego artykułu,
„ było dozwolonem przypuszczać że Polacy,
„ nie będąc Słowianami, mogli należeć do
„ Anglo-Saksońskiej albo do Łacińskiej rasy.
„ Powtóre nie zaprzeczałem że Polacy uleg-
„ li prześladowaniu przez Rossję, wygnaniu
„ i rzeziom. Nie można też było ażebym
„ mógł temu zaprzeczać, wtenczas kiedy
„ mój ojciec, powstaniec 1863, był wysłany
„ na Sybir a dobra jego uległy konfiskacie.
„ W każdym razie powinniście i wy przy-
„ znać że jeżeli Rossjanie byli srogiemi
„ względem Polaków z powodu ich powstań,

„ Niemcy tylko potrafili zgiermanizować wiel-
„ ką część Polski, w sposób jaki już przed-
„ tem wykazałem a którym obecnie zastoso-
„ wują - naucząjące turków - do wytrzebienia
„ poddanych greków w ich posiadłościach.
„ Przypominam, p. Sakellarjo, mojego
„ s. p. dziada po matce Manarysa Dyrek-
„ tora Gimnazjum w Janinie, powtarzające-
„ go często: „Życzyłbym widzieć srożej zas-
„ tosowany ucisk Epirotów przez turków
„ ażeby zmusić ich do powstania".
„ Przez rzezie nie niszczą się narodo-
„ wości, przeciwnie krew żywi krzew wol-
„ ności, wtenczas gdy zastosowanie nik-
„ czemnych środków, używanych przez

„ Niemców względem Polaków a które dzi-
„ siaj - za ich poradą - wprowadzają w prak-
„ tykę turcy dla wyplenienia greków, sprowa-
„ dzają zagładę narodów.”

pod. Stanisław Mineyko

Pan Sakellarjo, widząc że St. Mineyko nie zgadza się z jego zapatrywaniem, nie dowierzając wspaniałomyślności niemieckiej względem utworzenia niezależnego Królestwa Polskiego, przez co szkodził propagandzie niemieckiej przeprowadzanej w Patrasie, opublikował długi artykuł w swoim organie, gdzie, zapominając o swych nadzwyczajnie filopolskich usposobieniach, sponiewierał ich grubjański sposób.

Skutkiem takiego zachowania się p. Sakelarego, p. Mineyko zawiadomił go w

w dzienniku, Neologu Patrauskim, że przerywa z nim dalszy stosunek, jako z osobą nie umiejącą zachować się w granicach przyzwoitości. – II

Romunia nałożyła 600 fr. cła od każdego wagonu towarów przeznaczonych do Bołgarji, a Bołgarja, mszcząc się, rozkazała zatrzymywać ⅓ w naturze przewożonych przez jej państwo towarów przeznaczonych na użycie Grecji. –

Działo się to dnia 12 Września.

Skutkiem czego Minister Komunikacji, w porozumieniu z Pierwszym Ministrem Grecji, zażądał od powyższych Państwo odwołanie ich postanowienia, zagrażając że w przeciwnym razie Rząd grecki roskaże zamknąć przewoz wszelkich towarów przeznaczonych do Romunji i Bołgarji.

15.IX Września Bołgarja odpowiedziała że

ctw w naturze 1/3 części towarów nie zostanie zastosowanem, a Romunia donosi że odłożyła na później decyzję poboru 600 fr. od każdego wagonu.— Tym sposobem p. Wenizelos udzielił należną odprawę ~~swoim~~ chcącym wyzyskiwać Grecję i wykazał wyraźnie że niema potrzeby zwracać uwagę na ich płoche wymysły.— II

19/X Września.

Propaganda niemiecka nie ustaje ciągle wysilać się, posiadając na swoje usługę 10 pism Ateńskich, ażeby demoralizować publiczność grecką odstraszając od wystąpienia ze stanu neutralności na rzecz Państw Porozumienia i wykazując niechybne narażenie się na zagładę niepotrzebną. Podtrzymywaną jest także opinia w powyższych zakupionych pismach

że ostateczne zwycięstwo należy do Niemców i że nierozsądnem byłoby narażać się na ich ze mstwo dla przypodobania się zachciankom p. Wenizelesa.-

Naturalnie że Król i całe jego otoczenie tegoż są zdania i że nie przestał on wyczekiwać odpowiedniej chwili ażeby módz uwolnić się od kurateli p. Wenizelesa. — Zależeć to będzie od zachowania się Anglików, którzy stają się coraz bardziej obojętni względem tej lub owej polityki greckiej, mogąc zgwałcić jej nieprzyjazne zachowanie się w każdej chwili.- Dawne znaczenie i wartość udzielenia pomocy przez Grecję, kiedy obrana dardanelskiej cieśniny nie była uorganizowana, jak to miało miejsce w czasie ubiegłego lutego, przepadło już

na zawsze, i dla tej racji Państwa Porozumienia stali się obojętni do Grecji.—
Powrót do władzy p. Wenizelosa, pozwolił tylko wydźwignąć Grecję zapadłą w głęboką przepaść zniszczenia, ale utracił także i on dawny zapał i świadomość podniesienia Grecji do zenitu jej wielkości.
Pozostaje on i nadal wiernym swej polityce, będąc gotów do wzięcia udziału w wojnie, udzielając pomoc zagrożonej Serbji przez Austro-germanów i Bułgarów, ale pytaniem jest czy ta jego decyzja nie wywoła nowego upadku jego Rządów.—
Obecna sytuacja staje się coraz bardziej krytyczną z powodu układu Turecko-Bułgarskiego i ruchów wojennych na granicach serbskiej i Romuńskiej x a także gotującej się

ryzykownej wyprawy na cieśninę ~~Dar~~ Dardanelską, z których każda z osobna dostateczną jest do wywołania pożaru na całym półwyspie Bałkańskim.—

P. Wenizelos po upływie 15 dni wczoraj ~~miał~~ przedstawił się służbowo u Króla, chcąc ~~*~~ go oświecić o obecnym przebiegu polityki zagranicznej odnośnie do stanowiska Grecji.— Król usłuchał wszelkie relacje z wielką cierpliwością, nie wyrażając swojego zapatrywania ~~a~~ ani też żadnej opinji, zostawiając ostateczną decyzję na potem, — zapewne po przeprowadzeniu odpowiedniego porozumienia się z Ambasadorem Niemieckim.— Czynił on i dawniej toż samo.—

Obiegają pogłoski o możebnej dem[i]sji p. Wenizelosa, w co ja nie chcę wierzyć.—

Nie mając miejsca gdzie indziej, zmuszony jestem zanotować tutaj smutny fakt dla mnie że ~~z~~ dnia 18 Września Niemcy zastąpili Moskalów w plądrowaniu ukochanego mnie miasta Wilna. - Kiedyż to kraj mój złoty odetchnie swobodą? -

21 Września Rząd grecki dowiedział się o powołaniu 4ch klas rezerw dla powiększenia sił zbrojnych przez Rząd Bułgarski a także o bombardowaniu jednoczesnem Belgradu przez Austrjaków a Semendryi przez artylerję Austrjacko-Niemiecką. Okoliczności te spowodowały potrzebę ~~do~~ przedsięwzięcia odpowiednich środków obrony i dla tego p. Wenizelos, ~~porozumiewał~~ po zasięgnięciu porozumiewań z Ambasadorami i przeprowadzeniu narady Ministerjalnej, udał się

do Króla ażeby przedłożyć mu do podpisania dekretu dla zwołania dwóch klas wojska, potrzebnego dla powiększenia sił na pozycjach granicznych z Bułgarją.- Król odłożył na późniéj swoją decyzję, oświadczając potrzebę głębszego zastanowienia się w tego rodzaju ważnej sprawie.- Chodziło mu o zasięgnięcia opinji Ambasadora Niemieckiego, z którym też przez czas długi porozumiewał się dnia następującego.-

Król przez cały dzień 22 Września był bardzo zwruszony i nie decydował się z udzieleniem niecierpliwie oczekiwanej przez p. Wenizelisa odpowiedzi.-

~~Tym~~ Tymczasem o 9ʳ rano ~~nadeszła~~ 23ᵍᵒ Września nadeszła - jak bomba - nowina z Zofji, przesłana przez Ambasadora

Greckiego p. Nauma, o powołaniu pod broń wszystkich sił Bółgarskich od 20 lat wieku aż do 49^cia. — Niebespieczeństwo wojny a także zamiar inwazji Bółgarskiej do Macedonji Serbskiej i Greckiej stawało się widocznym nie tylko Rządowi ale też i całemu Społeczeństwu Greckiemu. — Tuteż, wyzyskując w porę tego rodzaju usposobienie, potrafił p. Wenizelos o godzinie 4^ej tegoż dnia uzyskać podpis królewski zwołania pod broń 20^tu lat - wszystkich - rezerw wojska w ciągu 48 godzin czasu. —

Siła w ten sposób nagromadzona, 350000^cii tysięcy żołnierzy, razem z egzystującem obecnie ~~dojdzie~~ wojskiem dojdzie mniej więcej do pół miliona. — Król, podpisując dekret, zastrzegł się że wojska te będą zachowywały ~~stały~~ stan zbrojnej neutralności, warunki której określi ~~potem~~ po następnie,

gdy się głębiej zastanowi.—

Pan Wenizelos — ~~jak by to nie było~~ w każdym razie — kontentował się z otrzymanego rezultatu uratowania Grecji z bezbronnego jej stanowiska i ukazania kułaka tryumfującym Bółgarom z ich politycznego powodzenia.

Miał też on nadzieję uporykać się z Królem po przeprowadzeniu głębokich zastanowień się Jego z Ambasadorem Niemieckim p. Birbachem.— Czyli z p. Birbantem.

Na tem zakończył się dzień 24go września.

Wiadomość ogólnego uzbrojenia się Grecji przedsięwzięta w zamiarze zażegnania bółgarskiego niebezpieczeństwa z radością została przyjętą przez cały naród, który z ochotą poświęca się na wszelkie ofiary, ~~kiedy~~ wymagane na pożytek ojczyzny.—

Trwogą tylko została przejęta propaganda Niemiecka. Z powodu decyzji ogólnego

zbrojenia się Grecji, które z łatwością może wywołać wojnę z Bułgarją popełnioną i spełniającą ~~missjej~~ wskazaną jej missję ~~ogól-nego ust~~ zbrojenia się przez Rząd Niemiecki.

Dla tej racji przez kilka godzin z rzędu gościł u Króla od rana dnia 25 Września p. Birbach chcąc go uzbroić w potrzebną siłę odporną przeciwko możebnym knowaniom p. Wenizela, ażeby się nie zgodził na zagrożenie Bułgarji wojną w razie jej wystąpienia w zamiarze zajęcia ~~Bułgarów~~ posiadanej przez Serbów Macedonji. Zabezpieczał on także ~~Grecję~~ że Niemcy nie dopuszczą Bułgarów do wojny z Grecją i że gotowi są gwarantować jej nietykalność. Tego rodzaju propozycje były udzielane nie tylko Królowi ale także i Pierwszemu Ministrowi p. Wenizelisowi, — któremu wskazywano że dla wynagrodzenia za powiększenie się Bułgarji przez zajęcie Macedonji Serbskiej, Grecja będzie mogła otrzymać część Albanji i 12 wysp Egejskich,

Zbrojenia się Europy

zajmowanych obecnie przez Włochy.—

Rozporządzano się już cudzą własnością, uważając się jej właścicielami.—

Propaganda Niemiecka, ~~ażeby~~ nie tracąc* czasu, poruszyła do czynu zapalczywego, od rana 25 września, zakupioną przez siebie prasę Ateńską, ażeby przez siarczyste ~~artykułu~~ i przekonywające artykuły demoralizować opinię publiczną, wykazując potrzebę upadku Ministerjum p. Wenizelosa.—

Jeden z zakupionych dzienników podaje że Grecja zostaje obecnie narażoną na okropności niepotrzebnej wojny i na zaprzepaszczenie setek tysięcy rodzin, których ojcowie i bracia opuszczają takowe, nie zostawiając często ani kawałka chleba potrzebnego dla ich wyżywienia. Kraj cały zostaje zburzonym w swych fundamentach a to z powodu że Grecja, zamiast być rządzoną monarchicznie, ulega podstawom konstytucyjnym.

odejmującym mądremu Królowi zupełną niezależność czynu.

Wiadomem jest z kąd czerpi ten dziennik swe natchnienia, którem, zamiast zagrzewania na duchu ludność wezwaną pod broń w obronie Ojczyzny, mrozi patryotyczne uczucia na korzyść jej nieprzyjaciela.

Należałoby zaprowadzić, w tak krytycznych czasach jakiemi są obecne, cenzurę druków, gdyż tego rodzaju wystąpienia jak powyżej wskazane są widoczną zdradą Stanu. — Wystąpienie tego rodzaju pochodzi z powodu wyrażenia się Króla na rzecz zbrojnej neutralności przeciw której występuje p. Wenizelos z potrzebą poparcia zawartego przymierza z Serbją.

Inny Dziennik „Embros" przedstawia politykę p. Wenizelosa jako pozbawioną zdrowych zmysłów z powodu że chce on Towiczyć przyszłość Grecji ze zwołesonemi Państwami,

narażając ją na słuszny gniew zwycięskich Niemiec.–
W innych dziennikach podają że niepotrzebnem jest narażanie się Grecji, pропане przez p. Wenizelosa, jej kosztem na pożytek Bałkańskiego Porozumienia.
Pan Wenizelos widząc że Prasa Ateńska opozycyjna występuje zbyt śmiało i arogancko przeciwko polityce Rządowej, przypuszczał że takowa nie tylko natchnioną jest przez Propagandę ale też przez Króla, i dla tego, po przeprowadzonej naradzie Ministerjalnej zdecydował się do udzielenia demissji w wypadku jeżeliby Król odmówił ~~podtrzymania~~ zachowania przymierza z Serbją i poparcia jej zbrojnie w razie ataku przez Bołgarów.–
Dla tej racji prosił o audjencję u Króla niezwłocznie, która też została wyznaczoną na godzinę 4^a^ po południu.

Wiadomość o prawdopodobnym kryzysie Ministerjalnym rozbiegła się błyskawicznie po mieście, czemu nie zaprzeczali nawet sami Ministrowie. Były zaś Prezydent Ministrów zwołał na naradę swoich dawnych kolegów i przyjaciół na naradę, mając nadzieję powrotu do władzy, jako najwierniejszy poplecznik niemieckiej polityki.–

‡ Niespodziewane zasłabnięcie Króla spowodowało odwołanie udzielonej na godzinę 4ą po południu audjencję p. Wenizelosowi, zawiadomionemu że takowa została odłożoną na godzinę 10ą rano, dnia następującego.–

Wszyscy uzbroili się cierpliwością tak przyjaciele jako też nieprzyjaciele dzisiejszego Rządu, oczekując kryzysu.–

Pan Gunarys przygotował listę Ministrów do potwierdzenia przez Króla a p. Stratos, były Minister Marynarki, popijał szampana w towarzystwie licznych liwerantów, obliczając ~~za~~ ~~ti~~ na bogate odsetki od zamówień, któremi mają się znowu napełniać jego kieszenie; zgraje zaś pasibrzuchów cisnęły się do drzwi byłych Ministrów, oczekując na rozdanie pomiędzy niemi chlebodajnych posad..

Stronnictwo p. Gunarysa było przeświadczone powrótem do władzy a jeden z dzienników wydrukował dodak do swojego pisma ~~ogła~~ o upadku Ministerjum, który na dany sygnał miał być puszczony w kurs po mieście. Jeden egzemplarz takowego został przylepiony na drzwiach biura redakcji.

Około południa powrócił p. Wenizelos, po zakończonej audjencji u Króla, do Ministerjum Spraw Zagranicznych, gdzie

oczekiwało całe grono Ministrów, ~~na~~ ażeby dowiedzieć się o rezultacie postanowień które miały zaważyć o przyszłych losach kraju.—

Będąc w drodze z Pałacu do Ministerjum p. Wenizelos zachowywał milczenie a z oblicza jego trudno było wywnioskować ~~o prawdziwości rezultatów~~ stanowczo o zapadłem postanowieniu; dla tej racji opinie, licznie zebranych grup publiczności na ulicach miasta, były podzielone.—

P. Wenizelos po udzieleniu Ministrom radosnej nowiny o udzieleniu żądanej sankcji w zapatrywaniach politycznych przez Króla, we wszelkich odcieniach takowej i zgodnie z potrzebą zachowania w całej jej sile zawartego przymierza z Serbją, a także zgodnie z dążnością Państw Porozumienia, opuszczając ~~Min~~ takowe spotkał się z Ambasadorem Serbji, któremu

zawiadomił o zapadłej zgodzie z Królem, a następnie od uradowanego szczęśliwą nowiną Ambasadora, udającego się do bióra telegraficznego ażeby takową przesłać niezwłocznie do Niszy, dowiedziała się publiczność Ateńska.

W oka mgnieniu formowała się demonstracja po mieście, która, rosnąc ciągle w liczbę, przebiegała główne ulicę, wykrzykując na cześć Króla i dzielnego Prezydenta Ministrów.–

Naród ocknął się z w porę ażeby odeprzeć zmorę obrzydliwego karczmara niemieckiego, który zagrażał zadławieniem przyszłości szczęśliwych losów Grecji, sponiewieraniem ich wielkiej przeszłości i, ~~sponiewieraną a także~~ splugawioną moralnie, oddaniem w więzy ciężkiej niewoli.–

Dzień 25 Września będzie dla Grecji chwilę wielkiego znaczenia w jej historji.–

Chociaż w pertraktacjach dni ostatnich nie występowali Ambasadorowie Niemiec i Anglji na widownię, nie ulega jednak wątpliwości że walka została zażarcie przez nich podsycaną.- Wygrana zaś pozostała po stronie Państw Porozumienia z Łaski p. Wenizelisa i jego wielkiej znajomości charakteru i ułomności Króla, który potrafił- zastraszając zgrabnie niebezpieczeństwem utraty tronu,- złamać jego upor.-
Zdaje się że już na długo zostanie niezachwianym w jego energicznych rządach Grecją p. Wenizelos, który obecnie potrafił, powołaniem niezwłocznem pod broń 500000 armję, popsuć projekta wygórowanych pretensji Bułgarskich do cudzej własności, poplątać ich politykę i przenieść centrum oparcia się z Zofji znowu do Aten.
To też fanfaronada p. Rodosławowa Premiera Bułgarów, który przed kilku dniami

temu wygłaszał, że: nadszedł czas ażeby Bułgarja rozrosła się zaborczo na przestrzeniach czterech horyzontach; dzisiaj, czyli we 24 godzin czasu oświadcza, ~~się~~ że: Bułgarja zbroi się w zamiarach obronnych nie mając postanowienia ~~występować~~ wypowiadać wojny Serbóm ani też Grecji. —
Zapewne miała ona zamiar rzucić się na Serbów bez ~~oświadczenia~~ wypowiadania takowej, zastosowując się do zasad rycerskich Bułgarji. —
Dzisiaj Serbi zostali zagrzani na ich animuszu, gdyż oprócz 500000 wojska greckiego, tegoż dnia 25 Września Ambasador francuzki oświadczył oficjalnie że Francja udzieli 150000 wojska dobrze wyćwiczonego, które, ~~drogą~~ przez Salonikę zostaną wysłane na pomoć Grecji dla pomnożenia jej sił w wojnie za Serbję.
Kontyngens powyższy wojsk francuzkich nietylko będzie w porę zasyłany ale w potrzebie

z zostanie powiększonym.–
Grecja obecnie wysyła z ochotą i zaparciem się swe dzieci na pole walki, którzy z patryotyczną pieśnią na ustach żwawo i w podskokach stawiają się do apelu.–
Tutejszy Ambasador Bułgarski p. Passarów kilkakrotną odprowiał podróż z Aten do Pireusa koleją żelazną, dnia 26 Września, którendy przewożono rekrutów i rezerwistów greckich, zapewne w zamiarze studjowania psychologicznego ich usposobienia.– Ależ p. Passarów powinien by wiedzieć że grek zawsze z zapałem rzuca się do walki, kiedy chodzi o obronę kraju i z ochotą poświęcać się na pożytek Ojczyzny.– Szczególniejszą też Grecy mają pałję do Bułgarów za chęć zbułgarzenia greckiej Tracji.– Niema zatem wątpliwości że będą walczyć z olbrzymim zapałem przeciwko despotycznym zamiarom kogoby to nie było.–
Dzisiaj Rząd Grecki zbroi w pokoju,

garnącą się z ochotą ludność do szranków bojowych, przekonaną o świętości jej powstania.

Ambasador Niemiecki p. Birbach, który obliczał na pewno że potrafi utrzymać Grecję w stanie neutralności, nawet w wypadku zaatakowania Serbji przez Bółgarję, doznał dotkliwą porażkę nie spodziewaną, która spaczyła politykę Niemiecką, gdyż Grecja zaprzestała przez zachwianie swej neutralności gwarantować nadzwyczaj wielkie usługi dla niej. — ~~Wobec~~ Obecnie Bółgarja z trudnością odważy się ruszyć na Serbów. —

28go Września doszła wiadomość za pośrednictwem jednej z Ambasad Ateńskich że Rząd Niemiecki wysłał ~~do Zofji~~, przed kilku dniami, p. Fon Falkenhauzena, reprezentanta wojskowego przy Ambasadzie Niemieckiej ~~przy~~ w Atenach, do Zofji ażeby

zapewnić Rząd Bołgarji że w wypadku ataku na Serbję Grecja zachowa się neutralnie i że Rząd ~~Gunarysa~~ Wenizelesa zostanie zawieszonym.—

Jeżeli doznany zawód upewnień Niemieckich dał się dotkliwie odczuć w Zofji i poplątać wszystkie wspaniałe kombinacje Bołgarom, to też nic dziw że i pan Birbach w Atenach czuje się podważonym w jego posadzie propagandystycznej razem z p. Fon Szenkiem i nie dziw że obydwaj stracili na animuszu.—

Pan Wenizelos jednak zachował się wspaniałomyślnie, jako zwycięzca, do swojich przeciwników gdyż dozwolił występować na dal w zakupionej prasie z silną krytyką przeciwko jego polityce, wiedząc że powoli przepadną w ich własnej nicości.—

72. Nie ulega wątpliwości że na widowni w pertraktacjach Wenizelesa z Królem nie wystąpowali Ambasadorowie Państw zostających w walce.

77.–

Muszę tu zanotować że dnia 24 Wrześ-
nia został mianowany Gubernatorem Wysp.
Lesbosu, Limnu, Tenedosu i Imbru mój zięć
Jerzy Papandreas, adwokat i publicysta
ożeniony z moją córką Zofją doktorką
Filologji i Filozofji, znany młody człowiek,
lat zaledwie 27^{ciu}, z jego wpływów i ora-
torskiej wymowy.–

Rad jestem z powyższej okoliczności,
będąc pewnym otrzymywania dokład-
nych wiadomości, z tej ważnej pozy-
cji, której stolicą są Miteleny, za
pośrednictwem mojego zięci i ukocha-
nej córki, która oprócz Zofji posia-
da imię Wandy.– Ukochała ona
greka będąc jeszcze studentką, i,
po otrzymaniu z wielką trudnością
mojego pozwolenia, przed dwoma laty
wyszła za mąż.– Cieszę się bardzo

że dotąd córka moja nie powiła potomstwa, gdyż nie chciałbym posiadać wnuków greckiego pochodzenia, pomimo wszelkich zalet i mającego zapewnioną wielką przyszłość zięcia, gdyż cywilizacja nasza znajduje się ukształtowaną na zupełnie innych podstawach społecznych.

Jednocześnie syn mój Stanisław, lekarz w Patrasie, został zaangażowany do służby wojskowej w stopniu Porucznika i wkrótce zostanie wysłany ku granicom Państwa, dla niesienia pomocy rannym na polu bitwy gdy się rozpocznie wojna.—

Znając łagodny charakter i patetyczne usposobienie mojego syna, pewny jestem że się zasłuży on godnie cierpiącej ludzkości.—

Na pierwszem posiedzeniu, dnia 29 Września, nadzwyczajnie zwołanego Sejmu, ~~Pierwszy~~ Prezes Minister p. Wenizelos oświadczył że, skutkiem powołania pod broń wszystkich sił przez Rząd Bółgarski; zmuszoną została uczynić to samo i Grecja. Następnie zaś gdy Premier Ministrów Bółgarji, p. Rodosławów, zakomunikował Ambasadorowi Greckiemu w Zofji że zbrojenie się Bółgarji zostało wywołane tylko z powodów samoobrony bez zamiaru atakowania Serbji albo też Grecji, dano do zrozumienia dyplomacji Bółgarskiej że zwołanie pod broń rezerw greckich, nie pochodzi z powodów zaborczych i że Rząd Grecki, za danym przykładem przez Bółgarję, gotów przystąpić do rozbrojenia kraju.

Pan Wenizelos przedstawił Ciału Prawodawczemu że Grecja została narażoną na straszne ofiary, narażając spokój rodzinny i stan ekonomiczny ażeby zabespieczyć się od ataków nieprzyjacielskich, na które

bezbronny zwykle iest narażony, a także że-by niedopuście żadnego ze swojch sąsiadów do wyzyskania imponującej pozycji, zagrażającej naruszeniem równowagi egzystującej do tąd w porządku i dla udzielenia w porę swoim, sprzymierzonym pomocy.–

Ponieważ stan neutralnego uzbrojenia nie może przedłużać się na czas nieokreślony, Grecja zmuszoną będzie żądać prędka rozbrojenia od Bołgarów, a w razie odmowy zmusić ją do tego.–

Opozycja, za pośrednictwem jej przedstawiciela p. Gunarysa, oświadczyła się z poparciem wyrażonych na Sejmie zapatrywań politycznych p. Wenizelosa, za co została obdarzoną rzęsistemi oklaskami przez wszystkich deputowanych bez wyjątku.

Okoliczność powyższa spowodowała miłe wrażenie publiczności, ale nie dogodziła zapatrywaniom Propagandy Niemieckiej, której

nie przestał jeszcze ulegać p. Gunarys, gdyż wystąpił nazajutrz, w zakupionej nadal prasie Ateńskie, ze sprostowaniem, dowodząc że zgadza się tylko z potrzebą ogólnego uzbrojenia, pod warunkiem ażeby takowe pozostawało wciąż neutralnem aż do chwili rozbrojenia się, o co powinien starać się Rząd obecny ażeby czem prędzej mogło nastąpić.—

Okazuje się że p. Wenizelos przedłożył Królowi treść ~~jego~~ mowy jaką miał wypowiedzieć na Sejmie i otrzymał jego potwierdzenie zupełne. Z czego wynika że obecnie p. Gunarys nie zgadza się z zapatrywaniem Królewskim a Król z opinią Ambasadora Niemieckiego p. Birbacha.—

Ciekawe są chwile, które obecnie przeżywamy.

Okazuje się jednocześnie że ten p. Gunarys nie zgadza się także z jego własną opinią, wypowiedzianą w Komunikacie 11/7 ubiegłego Marca, że: „zadowyć

uczyni obowiązkom względem Państw sprzymierzonych", których obecnie wzdryga się zastosować do Serbów, chcąc dogodzić wymaganiom p. Szenka. –

27 Października.

Podniesionym został wielki rejwach w zakupionej prasie Ateńskiej z powodu przybycia do Saloniki, dnia 30 Września, Jenerała angielskiego p. Hamiltona, naczelnika sił zbrojnych przeznaczonych do zdobycia cieśniny Dardanelskiej, który wylądował tam z całym Jeneralnym Sztabem złożonym z oficerów Angielskich i francuzkich, a także z kompletem intendentury, w zamiarze studjowania, zapewne, wszelkich warunków potrzebnych dla ~~zabespieczenia~~ wylądowania w porządku wojska Anglo-francuskich, ~~kiedy nastanie potrzeba udzielania zapowiedzianej pomocy Serbom~~, ich pomimo

zaopatrzenia w żywność, organizacji szpitalów etc, ażeby wszystko było w porządku kiedy nastąpi potrzeba udzielenia pomocy Serbóm.-

Pobyt powyższych oficerów i przybycie nowego personelu złożonego z 35 osób, które zostały ulokowane w jednym z wielkich gmachów Saloniki, wprowadził w niepokój propagandę niemiecką i w ruch władze rządowe w Atenach. Pana Wenizelesa widziano często odwiedzającego Króla, i Ambasadorów i porozumiewającego się z Ministrami.-

Powiadają że Rząd grecki założył protest, jako kraj utrzymujący nadal stan neutralny, gdyż dotąd Serbja nie została zaatakowaną przez Bułgarów.

Badany przez korespondentów dzienników i ~~opozycyjną~~ atakowany przez prasę p. Wenizelos uśmiecha się

ironicznie, przyrzekając wszystkim dogo-
dzić.- Zapewne p. Wenizelos umówił się z
góry z Ambasadorami Anglji i Francji, otrzy-
mając od nich pełnomocnictwo do sro-
żenia się i zanoszenia protestów chociażby
i w niebogłosy.-
Pewnem jest że tylko klika zakupio-
nych Zajdaków greckich rozpacza z po-
wodu projektowanego wylądowania wojsk
Anglo-Francuzkich na Ziemię Grecką
wtenczas gdy naród cały cieszyłby się z
ich pozbycia, ażeby zabezpieczyć
przyszłość i wyratować od upadku
zagrożoną ojczyznę przez niemców
turków i bółgarów,- pomimo widocznej
potrzeby narażenia się na obfite prze-
lania krwi i to- zapewne - bardzo pręd-
ko, gdyż ~~spó~~ stosownie do ostatnich

wiadomości znaczne siły niemiecko-austrjackie zbliżają się ku granicom Serbskim, jako też i ~~[illegible]~~ bołgarskie pod komendą oficerów niemieckich w zamiarze zaatakowania posiadłości Macedonji Serbskiej."
Okoliczność ta zmusi grecję do wzięcia czynnego udziału w wojnie, której teren przeniesie się - prawdopodobnie - na półwysep Bałkański i to zapewne w całej jego srogości, podżeganej wzajemną nienawiścią ras.—
27º Października.
Wczoraj około południa odwiedzili Prezesa Ministrów w Ministerjum Spraw Zewnętrznych p. Wenizelesa Ambasadorowie Francji i Anglji oświadczając mu że zostaną wylądowane w Salonice siły wojskowe obojga Państw, których są przedstawicielami, przeznaczone do

udzielenia pomocy Serbji. Pierwsza część powyższej ekspedycji znajduje się w drodze - dodali - i prawdopodobnie dzisiaj jeszcze rozpocznie się jej wylądowanie.
Ambasadorowie przy tej okazji wyrazili ich przekonanie że Grecja, jako sprzymierzona z Serbją, nie zechce przeszkodzić tego rodzaju przedsięwzięciom.-
Pan Wenizelos odpowiedział że Rząd Grecki zmuszony jest zaprotestować, gdyż pozostając dotąd w stanie neutralnym nie może dobrowolnie ~~tolerować się~~ dozwolić pogwałcenia ~~praw~~ zagwarantowanych praw internacjonalnych.-
Oprócz odpowiedzi ustnej, takoż samą tegoż wieczora przesłał Rząd Królewski Grecki obojgu Ambasadorom.-
~~Do~~ Dotąd nie wiadomo jak się

zachowa w tej sprawie Król Konstanty i czy zechce usankcjonować bierną tylko opozycję p. Wenizelesa.—
Tymczasem zakupiona prasa rzuca się na p. Wenizelesa oskarżając za narażenie Grecji na nieszczęścia niepotrzebnej wojny, wzywając Króla, ażeby potrafił wybawić kraj od grożącego niebezpieczeństwa, jak-to uczynił przedtem.—
Zdaje się że to już będą ostatnie wysiłki propagandy niemieckiej, gdyż wkrótce zostanie ogłoszonym — podpisany już — dekret w dzienniku oficjalnym o stanie wojennym, na mocy którego zarządzoną zostanie odpowiednia cenzura na dzienniki, które gotowe są zdradzać i atakować najświętsze interesa kraju.—

Dziś rano krążyły wiadomości że na dziesięciu transportowych statkach zostało wylądowano 75000 wojska francuskiego w Salonice, które niezwłocznie koleją żelazną zostają wysyłane nad granice Serbskie, zajmując pozycje wzdłóż torowej, począwszy od Gewgeli w kierunku Skopji.– Liczba wojsk Anglo francuskich ma być powiększona do 200000.–

Jenerał d'Amante, który przed 15 dniami bawił w Salonice a obecnie znajduje się w Nizzy ma zostać mianowany naczelnikiem wyprawy a p. Hamilton ma dostarczać żywność dla wojska i przewóz takowego.—

Wylądowano w Salonice dziś rano 5000 tonów wojennych materjałów dla Serbji, które wysyłają koleją żelazną wedle ich przeznaczenia

Stosownie do otrzymanych wiadomości dnia 3? Paździerkika zostało sprawdzonem że wylądowanie 15000 wojska francuzkiego, które przybyło z Galipoli do portu Saloniki, rozpoczęło się dziś rano.

Wojsko powyższe zostaje pod rozkazami Jenerała Baquis i zostanie wysłane koleją żelazną niezwłocznie do Serbji dla zajęcia pozycji wzdłuż granicy bołgarskiej począwszy od Gewgeli ku Skopji ażeby niedopuścić do przecięcia komunikacji, tej ważnej pozycji.-

Żadne inne wojsko nie przybyło dotąd do Saloniki, gdyż reszta takowego składająca się - mniej więcej - 2 65000, wysłana z Marsylji pod datą dnia 1? Paździerkika, znajduje się jeszcze w drodze.

Wojska te, ściągnięte z linji bojowej,

należą do 17ᵗᵉ Korpusu wojsk Francuzkich, zostających pod dowództwem Jenerała Serrajga, który ma dowodzić wyprawą ~~w wojnie~~ skierowaną na pomoc Serbów.-
Wiadomość podawana o dowództwie udzielonem Jenerałowi d'Amant była ~~mo~~ mylną gdyż on znajduje się obecnie w drodze do Petersburga, mając do spełnienia powierzoną mu specialną missyję.-
Oprócz wojsk francuzkich, których liczba dotąd nie została określoną stanowczo, mają w prędkim czasie być wysłaną pomoc Angielska w sile 50000 ludzi.-
Okazało się że Król pozostaje dotąd w zgodzie ze swoim pierwszym ministrem; nieporozumienie może nastąpić w chwili gdy nadejdzie czas do wystąpienia ze stanu neutralności.

Ponieważ do tej pory stan wojenny w Atenach nie został ogłoszonym, prasa zakupiona nie przestała nadal funkcjonować, chociaż wyraża się w sposób mniej arogancki.

Wykazuje ona nieoględność Rządu ~~stawie-nia~~ użycia odpowiednich przeszkód ażeby przeszkodzić pogwałcenia neutralności cudzoziemcom bez wyzyskania od nich chociażby przyrzeczenia na piśmie że powrócą w całości podeptany przez nich kraj po skończeniu wyprawy.

Wypowiadają obawę że Anglicy, jako zakochani w Bółgarach, razem z Francuzami wkroczyli do Grecji prawdopodobnie w zamiarze anektowania przyrzeczonej im Kawali i Macedonji...

Dowodzą że przyrzeczenie ustne, wyrażone przez Ambasadorów, strzeżenia interesów żywotnych Grecji i ukaranie Bółgarów za popełnioną zdradę, za którą już

otrzymali oni zapłatę od turków, nie posiada żadnej wartości.

Oskarżając p. Wenizela że, wiedząc dobrze o przedsięwziętej wyprawie, zachował ~~w sekrecie~~ sekret o takowej do ostatniej chwili, ażeby po dokonanym fakcie, bez stawienia przeszkód, zaangażować podstępem, tegoż rodzaju, Grecję do niepotrzebnej wojny Europejskiej, wtenczas gdy Król zgodził się na zbrojenie się kraju i wzięcia udziału w wojnie w wypadku jeżeliby Bółgary atakowali Serbję sami tylko, nie zostające w związku ~~z~~ z Centralnemi Cesarstwami, do stawienia oporu którym nie doroślismy i na co z pewnością Król niedopuścił, jak to już przed tem uczynił, ażeby ocalić kraj od zemsty, wszędzi zwycięzkich Niemców. — Są to zapewne ostatnie wysiłki propagandy. —

27 Września udał się do Saloniki Minister Komunikacji w zamiarze uregulowania służby na kolei żelaznej, administrowanej dotąd przez towarzystwa cudzoziemskie, pozostałe w Macedonji w spuściźnie po turkach, z których jedna jest Austryacka.– Stosownie do konwencji zawartej z ~~Rzą~~ Rządem Greckim ~~ze~~ obowiązaną ona była utrzymywać 250 wagonów potrzebnych dla zabespieczenia ruchu;– ~~Obecnie~~ obecnie chcąc dogodzić bułgarom, sprzeniewierzyła się grecji, udzielając 200 wagonów jej nieprzyjaciołom bułgarom i to w chwili wielkiej potrzeby wojskowej.– Ażeby zabespieczyć się od dalszych nadużyć p. Minister rozkazał zasekwestrować posiadanie wszystkich linji kolei żelaznych znajdujących się w ~~posiadaniu~~ ręku obaych towarzystw i zastąpił egzystujący dotąd na służbie personal cudzoziemski przez

urzędników greckich.—

Na drugim posiedzeniu nadzwyczajnie zwołanej Izby, dnia 4go Października, rozmaite frakcje takowej, podżegane propagandą a niektóre z nich nienawiścią partyjną, umówiły się wystąpić ze zwartą opozycją przeciwko polityce Rządów p. Wenizelesa wiążącej takową z Państwami Porozumienia, które dla pomocy Serbji, sprzymierzonej także z Grecją, rozpoczęły wylądowywać w Salonice wojska, chcąc ją wesprzeć przeciwko gotującej się napaści powtórnej Austrjaków, tą razą w Związku Niemcami, Turcją i Bołgarją.—

Chociaż powołanie do ogólnego uzbrojenia się Grecji odbywało się pod pretekstem uderzenia na Bołgarję, dla odparcia jej pretensyj zaborczych na Macedonię zostającą w posiadaniu Grecji, ~~nie mniej~~ i z zamiarem zachowania zbrojnej neutralności względem ~~[illegible]~~

wszystkich wielkich Państw Europejskich, niemniej było widocznem że Prezes Ministrów p. Wenizelos wiąże się w jedno z polityką Anglo-Francuzką w obecnej ich wyprawie na pomoc Serbji.–

Opozycja chciała udowodnić że p. Wenizelos powinien unicestwić traktat przymierza zawarty z Serbją, uważając takowy za ~~nie istn~~ potargany przez nią samą, od chwili oświadczenia się że jest gotową odstąpić na rzecz Bołgarji dobrowolnie, zostającą w jej posiadaniu część Macedonji, przez co nadwerężoną została równowaga, będąca podstawą rzeczonego traktatu.

Opozycja chciała wykazać że popierając obecnie Serbję, narażonoby się na wojnę z centralnemi mocarstwami, które pozostają przyjaźnie do Grecji usposobione i, będąc wszędzie zwycięzkiemi, mogą się zemścić.

word 46

Byłemu Prezydentowi Ministrów p. Gunarysowi udowadnia, że i on nie zapierał się obowiązków zachowania przymierza względem Serbji, a tylko pod koniec swoich rządów sponiewierał obowiązek sumienia, i że gotów jest w potrzebie wyświecić ten skandaliczny wypadek.- Wyjawienie tego rodzaju tajemnicy wywarło wielkie wrażenie na sali posiedzeń i zmusiło p. Gunarysa do milczenia.-

Przy tej okazji ~~udowodnił~~ podniósł kwestję spaczenia przez propagandę niemiecką ~~op~~ opinji publicznej i zakupienia prasy Ateńskiej na ~~niekorzyść~~ szkodę Grecji, ~~która często zapominając o obowiązkach moralnych~~ skutkiem czego wiele osób działając wbrew zasadom moralnym, bez zaczerwienienia się ze wstydem.-

P. Wenizelos z wielką wymową, i w sposób przekonywający pobił wszystkie fałszywe

dowody opozycji, nie wpłynęło to jednak ażeby zatwardziałych w grzechu sprowadzić na drogę poprawy.-

Mówił p. Wenizelos że zgwałcenie traktatu spaczyłoby historyczny pochód Grecji, sprowadzając ją na drogę spodlenia.-

Zachowanie przymierza ze Serbją - powiada - nie tylko jest konieczną dla zadosyć uczynienia warunkom honoru ale zabespiecza dla Grecji wielkie korzyści.-

Polityka opozycji chce rzucić Grecję w objęcia nieprzyjacielskiej spójni ażeby ją oderwać i oddalić od przyjacielskich ramion.-

Oświadcza się że zwołał wojsko ażeby wystąpić w obronie Serbji. Biorąc udział w wojnie europejskiej w związku ze Sprzymierzonemi Państwami Współporozumienia,

Posiedzenie to ciała Prawodawczego,

rozpoczęte po południu 4go Października, przeciągnęło się aż do rana dnia następującego. Pod koniec którego została wywołana kwestja zaufania. – Głosowało 257 deputatów. – Polityka Rządowa została poparta 151 głosem, opozycja otrzymała 102 a 4ch deputatów nie chcieli wziąć udziału w głosowaniu. – Nie trzeba zapomnieć że do opozycji p. Gunarysa należą 20 turków i kilku żydów i że wielka liczba stronników rządowych była nieobecną. –

Otwarte wypowiedzenie polityki Rządowej, poparte też większością Ciała Prawodawczego, zaniepokoiło grożącem niebezpieczeństwem zerwania stosunków z Cesarstwami Centralnemi i dla tego Ambasador Niemiecki, pan Birbach, nie tracąc czasu, udał się o 9ej godzinie rano do willi Królewskiej w Tatoju, ażeby zmienić sytuację. Po upływie dwugodzinnej

rozmowie z Królem ułożonym został plan i decyzja obalenia rządów p. Wenizelesa i wpływów Posłów Porozumienia których polityce on ulegał.–

Król uzbrojony poparciem zapatrywań p. Birbacha ~~oświadczył mu że nie zgadza się~~ powołał do siebie p. Wenizelesa ~~i oświadczył~~ po południu tegoż dnia jeszcze i oświadczył mu że odrzuca zapatrywania się jego odnośnie do zobowiązań przymierza z Serbją i nie dopuści do wzięcia udziału w wojnie przeciwko Środkowym Cesarstwom, chcąc zachowywać nadal-zbrojną tą razą- neutralność.

Stało się niemożebnem złamanie uporu Króla co spowodowało dymisję p. Wenizelesa, przyjętą z wielkiem zadowoleniem przez Króla.

Pan Wenizelos pozostanie u władzy aż do chwili sformowania się nowego Ministerstwa.. Tryumf pozostał po stronie polityki

Niemieckiej, która bez wątpienia będzie zgubną dla Grecji.—

Wiadomość o dymisji Ministerjum Wenizelosa rozniosła się błyskawicznie po mieście, zakłócając spokój mieszkańców mających zaufanie do mądrego kierunku spraw narodowych przez Rząd obecny i przewidujących że dzisiejszy przewrót otwiera niebezpieczną otchłań dla przyszłości Grecji, która ją odczuwa ale — niestety — nie jest zdolną do wystąpienia z energicznym czynem ażeby się wydostać z niebezpiecznego położenia.—

Cieszą się z upadku rządów p. Wenizelesa ulegający i opłacani przez propogandę i liczne fatrje nieprzyjaznych stronnictw, pnących się do władzy a także zgraja płatnych zauszników i wyrzutków społeczeństwa.

Smutny stan ekonomiczny i przecięcie komunikacji dla dostarczenia pożywczych

101
Ra
F
ny
ni
J
K
on
ka

p.
M
Gr
ra
da
pi

67
n

produktów zagrażają możliwości głodu.
Pod względem politycznym kraj nie jest pewnym czy przybyli przyjaciele na greckę ziemię nie zmienią się na srogich nieprzyjaciół.-
Propaganda głosi w zakupionych pismach że Król zabezpiecza całość Państwa; powinien by on raczej gwarantować nienaruszalność praw konstytucyjnych narodu.
Jeszcze wieczorem 5go Września Król polecił p. Aleksandrowi Zaimesowi, byłemu dawniej Prezesem Ministrów i Komisarzem Państw ~~Potek~~ Protekcyjnych Grecji na Krecie a obecnie Dyrektorem Banku Narodowego, sformowanie nowego Ministerjum, składającego się ze wszystkich żyjących byłych pierwszych Ministrów, oprócz p. Wenizelesa.-
Pan Zajmis przyjął polecenie a dzień 6go Października zużył na porozumieniach i naradach z Królem i rozlicznemi osobistościami.
Kryzys ma się zakończyć dzisiaj, dnia

102.

7go Pazdziernika, kiedy nowe Ministerjum złoży wymaganą przysięgę.—

Tymczasem wojska Anglo-Francuzkie ~~kontygnacje~~ wylądowują w Salonice. ~~Port~~ Wejście do Portu zostało zabezpieczonem przez zatopienie torpilów. Pan Hamilton udał się do Gewgeli.—

Rząd Angielski zawiadomił że, po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Bołgarją port jeh Dedeahaczu został zamknięty dla wszelkiej komunikacji i ~~wszelkie~~ towary handlowe przeznaczone do tego portu będą ulegać konfiskacie, uważane jako kontrabanda wojenna.—

W chwili gdy potężne Państwa występują do walki przeciwko odwiecznym nieprzyjaciołom Grecji, ona, będąc uzbrojoną, pozostaje bezczynną, pomagając tym sposobem powodzenie rozrostu turków i bołgarow na własną szkodę.—

Jedyny mąż zdolny racjonalnie kierować

politykę grecką runął powtórnie, rażony intrygą niemiecką wymierzoną ręką nieudolnego Króla.—

Oprócz naczelnika Jeneralnego Sztabu i kamaryli królewskiej, podczas dwóch ostatnich dni, kręci się jak zmora Judasza po wszystkich zakątkach Pałacu osoba ~~byłego Ambas~~ p. Sztrejta, byłego Ambasadora w Wiedniu i Konstantynopolu, który pochodzenia niemieckiego podejżywany jest już od dawna za jednego z najwpływowszych zaprzedańców.—

Zobaczemy czy Bóg Grecji pozwoli jej wybawić się od zatracenia?

Chociaż Ambasador Angielski i Francuzki odwiedzali kilkakrotnie Króla, niepotrafili oni albo też uważali za zbyteczne wysilać się dla uzyskania zmiany opinji królewskiej, obliczając że i bez greckiej pomocy Państwa

Porozumienia potrafią sobie dać radę.-

O godzinie 5ej wieczorem zakończył się kryzys Ministerjalny dnia 7go Października.

Nowe Ministerjum pod prezydencją p. A. Zaimesa złożyło przysięgę.

Koniec

W dalszym ciągu będę prowadził kronikę ważniejszych wypadków, którym ulegnie Grecja podczas rządów krajem przez p. Al. Zaimesa...

